

Cieszyn: Budynek przy ul. Zamkowej 1 do wyburzenia?

Data publikacji: 1.01.2016 13:10

W środę (30.12) na sesji Rady Miejskiej Cieszyna głos zabrała grupa osób związana z budynkiem który znajduje się w Cieszynie przy ulicy Zamkowej 1. Swoją siedzibę ma tam m.in. Świetlica Krytyki Politycznej. Ich obecność na sesji była związana z planami wyburzenia budynku po byłym przejściu granicznym.

□

Głos w sprawie niepewnej przyszłości budynku przy ulicy Zamkowej 1 jako pierwsza zabrała Joanna Wowrzeczka z Krytyki Politycznej. **Jesteśmy tutaj dziś całą grupą. Będziemy mówić jako wspólny głos całej ulicy Zamkowej 1. Jest to dla nas bardzo trudne** – mówiła Wowrzeczka. Po czym dodała, iż organizacje które na co dzień są związane z budynkiem przy ul. Zamkowej są zdziwione i zaniepokojone zaistniałą sytuacją, czyli propozycją zburzenia budynku. **Nikt do nas nie przychodzi, niczego nam nie komunikuje. Nikt do tej pory osobiście się do nas nie pofatygował żeby powiedzieć jakie są plany. (...) My dziś przychodzimy jako jedna wspólnota, bo mamy wspólne działania. Zależy nam na tym aby podejmując tak ważne decyzje rozmawiali Państwo z nami. Nie wiem jaka wiedza za Państwem stoi. Niestety nie mamy szansy wysłuchania tego. (...) Chcę aby Państwo wiedzieli, że stoi za nami spora grupa osób działająca w Polsce i Europie, której zależy na naszym funkcjonowaniu. Nie jesteśmy sami w tym wszystkim. Na pewno będziemy mieć duże poparcie** – podkreślała Joanna Wowrzeczka.

Przedstawiono również kilka liczbowych faktów na temat ważnej roli jaką odgrywa budynek przy ulicy Zamkowej. Roczny przychód to według danych około 900 tys. zł. **To są całkowicie pieniądze pozyskane albo ze sprzedaży naszych usług, albo z projektów, które są realizowane. Żadna z 8 organizacji, które tutaj działają nie otrzymuje dotacji miejskiej. Dostajemy dosłownie 0 zł, a naszą codzienną pracą wypracowujemy zysk dla miasta w wysokości 900 tys. zł rocznie** – zaznaczyła Urszula Szwed.

Inne dane liczbowe to 60 tys. zł jakie zostały zainwestowane w remont pomieszczeń np. w nowe okna, sanitariaty. **Dzięki naszej codziennej pracy 70 osób ma zatrudnienie. 20 osób jest zatrudnionych na umowę o pracę jest to dla nich codzienne miejsce pracy. Natomiast 50 osób świadczy dla nas bardzo różne usługi. W 80% przypadków są to osoby z Cieszyna** – podkreśliła Szwed. Zaznaczono również, iż rocznie przez budynek przewija się około 5 tys. osób realnie zainteresowanych specyficzną ofertą tego miejsca.

Anna Cieplak dodała, iż to miejsce jest dla nich bardzo ważne. **Nie chcemy być w innym miejscu, ponieważ dokładnie tutaj wypracowaliśmy już kanały współpracy dzięki którym jesteśmy w stanie osiągnąć o wiele więcej niż np. gdybyśmy byli rozproszeni w różnych miejscach, czy miastach. To najprostsza rzecz wyburzyć budynek** – wspólnie podkreślali.

Burmistrz Ryszard Macura przyznał, iż posiada trochę inne dane co do funkcjonowania budynku przy Zamkowej 1. Zazaczył jednak, że dyskusje ciągle trwają. **Podejmiemy decyzję najlepszą dla miasta** – zaznaczył. Głos w tej sprawie zabrał również radny Bartosz Tyrna. **Mam dziś deja vu. Rok temu w równie licznym gronie dyskutowaliśmy na temat Castoramy. (...) Wtedy też nie było dialogu.** Do wypowiedzi radnego odniósł się wóldarz podkreślając, iż nieprawdą jest, że dany temat nie był omawiany. **Wiosną 2015 roku informowałem radnych o planach dotyczących al. Piastowskiej. Za każdym razem informowaliśmy radnych o tym na jakim jesteśmy etapie.** Tyrna poprosił więc Burmistrza by odpowiedział na pytanie czy budynek przy ulicy Zamkowej będzie wyburzony czy też nie. **To jest pytanie z którym przyszły te osoby** – zwrócił uwagę Tyrna. Macura nie udzielił jednak odpowiedzi. **Nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie, bo nie zapadła jeszcze żadna decyzja.** Przewodniczący Rady zaznaczył, iż radni wrócą do tematu na posiedzeniach komisji.

Dodajmy, iż całe to zamieszanie wokół budynku przy ulicy Zamkowej związane jest z realizacją projektu polsko-

czeskiego „Ogród dwóch brzegów”. W ramach tego projektu planowana jest budowa dwukierunkowej ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż al. Piastowskiej. Póki co nie wiadomo więc jaki los czeka znajdujący się przy planowanej ścieżce, budynek po byłej straży granicznej, który z pewnością obecnie nie jest wizytówką miasta.

MSZ